

# Tracę kontakt z rzeczywistością [INSIGHT]

**Józef:** Tracę połączenie z rzeczywistością, czy jakkolwiek to nazwać. Po prostu pojawiaam się, jestem tam, gdzie jestem w danej chwili. To wszystko. Jest to uciążliwe dla otoczenia, dla mnie nie. Jakież refleksje? 😊

**Józef:** Plus towarzyszy temu spokój wewnętrzny i swoboda, lekkość wyrażania siebie. 😊

**Wiktoria:** Nie za bardzo wiem co masz na myśli. :/

**Józef:** Po prostu jestem i tyle. Teraz i w żadnym innym momencie. Może to wyglądać, jak zaniki pamięci i wieczne deja vu. ☐

**Mateusz:** Jak Ci to nie przeszkadza w realizowaniu czegokolwiek to chyba jest to dobry stan, nie?

Ja się za bardzo odpłynięty czułem jednak i nie byłem w stanie faktycznie robić czegoś konkretnego, tego czego stałem.

Wszystko zależy od tego, co chcesz robić właściwie.

Doświadczenie jest doświadczeniem. Możesz zostać w błogości, jak w łonie matki, a możesz iść dalej.

Uczucie szczęścia i spełnienia też są tylko przystankiem.

**Józef:** Ale spotykasz się z frustracją z zewnątrz, ponieważ środowisko uznaje to za brak przywiązania i uczestniczenia z

nim w tworzeniu kreacji.

**Józef:** Jest to ciężkie, jeśli mam sobie cokolwiek przypomnieć. Np. rozmowę czy doświadczenie. Jeśli chodzi o naukę to nie ma problemu. 😊

**Mateusz:** Frustrację, może nie nazwałbym tego frustracją, ale z pewnymi rzeczami musiałem dojść do porozumienia.

W sensie takim, że jeśli idziesz dalej do przodu to musisz jakoś dojść do porozumienia z faktem, że nie wszyscy idą razem z Tobą, a tu też jest więcej niż jedna droga by oskórować kota... 😊

Zależy co robisz, w życiu i w ogóle. Łatwiej wtedy być kreatywnym, lecz ciężiej mi się robiło rzeczy nudne, ale takie, które dają mi na chleb (oczywiście i tam można znaleźć artyzm i wtedy jest spoko).

Gorzej jak od twoich działań wtedy zależy życie innych, a ty nie jesteś w stanie odczuwać stresu. Wszystko zależy. 😊

A jeśli chodzi o przypominanie sobie to spróbuj podejść do tego inaczej, jak do snu. Zamknij oczy i spróbuj odtworzyć sobie jak film jakieś zdarzenie, jak całość, nie jako konkretną informację.

**Michał Jan:** Stary, ja wczoraj z żabami i ptakami rozmawiałem, szok masakryczny przeżyli moi znajomi jak to zobaczyli, ja również. ☐

**Damian:** Widzisz się w tym stanie w szkole, pracy, na studiach, wśród ludzi? Myślisz, że będziesz mógł jakoś normalnie funkcjonować?

**Józef:** Widzę się. Nie przeszkadza mi to. Jednak jeśli jest problem. To go po prostu nie pamiętam. 😊 Zapominam o negatywnych emocjach i sytuacjach po chwili. Nie żywię tego.

**Józef:** Nie mam czegoś takiego, że myślę o tym, że ktoś mi zrobił źle. Praktycznie mało co, wyciszam umysł. Ale też jeśli chodzi o moje słabości i błędy, nie zmienię ich dopóki ich sobie nie uświadomię.

**Damian:** OK, powiedzmy, że jest sytuacja, gdzie w biegu ktoś do Ciebie podbiega na ulicy, pyta o drogę, albo mówi, że się pali, nie ma telefonu i prosi abyś wezwał pomoc, angażujesz się, pomagasz czy po prostu idziesz dalej „nie pamiętając” co się stało przed chwilą?

**Józef:** Angażuję się. Normalnie żyję! ☐ Miałem na myśli negatywy.

**Józef:** I to co było. Np. Śniadanie, albo co robiłem na spacerze np.

**Damian:** Rozumiem, tak jednak pojmuję „utrata kontaktu z rzeczywistością”, ale zauważ co napisałeś później, że nie zmienisz swoich słabości ani błędów dopóki ich sobie nie uświadomisz, jeszcze wcześniej – że o tym zapominasz, zagłuszasz... myślisz, że można pogodzić te dwie sprzeczności?

**Józef:** Mnie również. 😊 Nie jestem jakiś upośledzony, zmieniam coś dopóki sobie to sam uświadomię a nie ktoś mi powie, że tak ma być i już. 😊

**Józef:** Nie. Działam tylko w tym, w czym jestem w danej chwili. Np. Teraz powtarzam do matury i tylko tym jestem zajęty. ☐ Mon, upajać się jest dobrze. Zaczynam też nabierać przekonania, że wystarczy wybrać szczęście i nie muszę zastanawiać się nad resztą. Tzn. wszystko przyjdzie wtedy, kiedy ma przyjść, najbardziej zgodne ze mną. Bez wysiłku. :v

**Józef:** Czekaj, czekaj coś Wam wyślę. ☐

-----

Wpis pochodzi z grupy wyjątkowych osób zajmujących się poszerzaniem świadomości.

**Spodobało się? Udostępnij znajomym, niech świadomość się poszerza <3 <3 <3**



# AMAZONA

TAK, TO DOBRY WYBÓR.



ODKRYJ DARY DŻUNGLI  
KLIKNIJ